

Bernadeta Gniza, Dorota Gózdź, Natalia Nowosad, Paulina Trubacz,
Roksana Weremczuk*

Fragment „Nizin Nadorałańskich” Edmunda Bojanowskiego^a

Excerpt of Edmund Bojanowski's *Niziny Nadorałańskie* [Nadorałańskie Lowlands]

Nota edytorska

Podstawą edycji są materiały rękopiśmienne autorstwa bł. Edmunda Bojanowskiego. Autor urodził 14 listopada 1814 r. w Garbonogu k. Gostynia (Wielkopolska), zmarł 7 sierpnia 1871 r. w Górcie Duchownej koło Leszna^b. Po kilkuletnich studiach w Berlinie i Wrocławiu, powrócił w rodzinne strony, gdzie rozwinął szeroką działalność opiekuńczą i charytatywną. Był założycielem wielu Ochronek dla dzieci, a na potrzeby prowadzenia organicznej pracy opiekuńczo-wychowawczej założył zgromadzenie Sióstr Służebniczek. W realizowanej koncepcji wychowania akcentował rolę formacji religijno-patriotycznej. Na potrzeby krzewienia idei narodowej wśród wychowanków przygotowywał liczne wypisy z opracowań etnograficznych, sam także zajmował się rejestrowaniem i opracowywaniem lokalnych pieśni, opowiadań i podań ludowych. Etnografią wielkopolską zainteresował się jeszcze przed studiami, czyli przed 1835 r., o czym świadczą liczne zapiski zachowane w jego spuściźnie rękopiśmiennej. Wydany rękopis to fragment brudnopisu opowiadania *Niziny*

* Absolwentki Kierunku Zarządzanie Dokumentacją i Archiwistyka w Instytucie Historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, paulina.trubacz@student.kul.lublin.pl.

a Edycja została przygotowana pod opieką naukową dra Edwarda Gigilewicza w ramach zajęć akademickich z edytorstwa.

b K. Kornacka, *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1976, kol. 738–739.

Nadorlańskie. Materiały te znajdują się w Archiwum Głównym Służebniczek Dębickich w Dębicy (sygnatura B-i-2). Cały autograf tego opracowania liczy 415 kart o wymiarach 34,3 x 21 cm. Edycja obejmuje karty 176–183 (całość tekstu brudnopisu *A Nizin Nadorlańskich* zajmuje karty do 202v)^c. Tekst został spisany w języku polskim, czarnym atramentem. Źródło, a właściwie notatki do planowanego opracowania, powstało najprawdopodobniej w młodzieńczych latach życia Autora, gdy jako kilkunastoletni chłopiec przebywał z rodzicami w Płaczkowie (Wielkopolska). Był to czas prywatnego kształcenia, czemu towarzyszyły długie spacerunki po najbliższej okolicy i spotkania z miejscową ludnością. Pobyt w malowniczych okolicach i wyprawy myśliwskie sprzyjały poznawaniu osobliwości lokalnej przyrody, a odkrywane pamiątki historyczne budziły zainteresowanie dziejami najbliższej okolicy. To wszystko, wsparte intensywnie prowadzoną w tym okresie edukacją, w tym także z zakresu literatury ojczystej, zachęcało młodego Edmunda do podejmowania pierwszych prób literackich. W spisywanych sukcesywnie notatkach Autor starał się utrwalić piękno przyrody zwłaszcza mikroregionu zwanego wówczas Nizinami Nadorlańskimi, czyli obszarem rozciągającym się po obu stronach rzeki Orli. Skrzętnie odnotowuje on także przekazy dotyczące znajdujących się na tym terenie zabytków, a szczególną uwagę poświęca dziejom klasztoru ojców reformatów w pobliskich Goruszkach.

Analiza wszystkich wersji *Nizin nadorlańskich* wskazuje, że zasłyszane podczas przypadkowych spotkań opowiadania, autor starał się na bieżąco utrwaląc, a następnie konfrontować spisane wersje ludowych podań z innymi interlokutorami. Dzięki temu pierwotny tekst (stanowiący podstawę niniejszej edycji) był w latach późniejszych wielokrotnie przez Autora modyfikowany i uzupełniany. Porównanie tego tekstu z odpowiednimi fragmentami ostatecznej postaci dzieła, wydanej w przywołanej edycji krytycznej^d, ukazuje proces twórczy podjęty przez autora nad opisem etnograficzno-historycznym jego rodzinnych stron. W ramach uwiarygodniania zasłyszanych opowieści, autor przede wszystkim uzupełnił, na podstawie dostępnych mu opracowań historycznych^e,

c *Prace, notatki, szkice Edmunda Bojanowskiego. Inedita*, red. E. Gigilewicz, s. M. L. Opiela, Lublin 2016, t. 1, s. 121, przypis 226.

d Tamże, s. 121–125.

e Zapewne w okresie pracy w Bibliotece Kasyna Gostyńskiego.

wątki dotyczące dziejów klasztoru na Goruszkach. Szczególną uwagę zwrócił na sporządzenie biografii postaci występujących w zebranych podaniach gminnych. Dzięki temu ubogacił tekst o wzmianki dotyczące

m.in. kasztelana gnieźnieńskiego Adama Przyjemskiego i jego żony Zofii z Grzymułtowskich, a także właściciele poszczególnych dóbr ziemskich położonych w opisywanym regionie, zwłaszcza tych którzy zapisali się jako donatorzy opisywanego klasztoru. Należeli do nich: Błociszewscy, Bronikowscy, Budziszewscy, Krzyżanowscy, Mielżyńscy, Mycielscy, Rogalińscy, Sułkowscy, Szczanieccy oraz Wilkońscy. W tym kontekście nie omieszkał wspomnieć także o własnej rodzinie – Bojanowskich. Najbardziej znaczące uzupełnienia biograficzne, dokonane przez Bojanowskiego, dotyczą postaci duchownych związanych z opisywanym obiektem – ks. Szymona Górki oraz o. Benedykta Bułakowskiego. W zakresie ich biografii autor kompetentnie wykorzystał kroniki klasztorne. To zapewne dzięki temu obaj duchowni, występujący w pierwszej partii tekstu jedynie pod imionami, w dalszej jego części występują już z nazwiskami. Podczas prac nad tekstem istotnemu rozwinięciu uległ także wątek Ignacego Mośka, miejscowego gospodarza, którego donacja dokonana na rzecz miejscowego klasztoru zachowała się nie tylko w pamięci miejscowej ludności, ale również w kalendarzu liturgicznym miejscowego klasztoru. Warto też zauważyć, że autor odnotował także inny przydomek (lub nazwisko) tego donatora – Kozera, przechowany zapewne w miejscowych podaniach. Najmniej zmian wprowadzonych przez Autora w ostatecznej wersji opracowania dotyczy opisów przyrody, a przy tym mają one i tak charakter jedynie stylistyczny.

Uważne porównanie tekstu wyjściowego z finalnym ukazuje, że w stosunku do pierwotnych notatek, Autor rozwija przede wszystkim wątki biograficzne, dzięki czemu podania o charakterze popularnym, ludowym osadza w konkretnym kontekście historycznym, nadając im walor przekazu historycznego. Rozwinięcie wątków biograficznych, dokonane na podstawie źródeł historycznych, istotnie podnosi informacyjny walor całego przekazu. Zastosowana przez niego metoda ukazuje znaczenie badań biograficznych dla dokumentowania przeszłości lokalnej społeczności i ich rolę dla procesu budowania własnej tożsamości zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i wspólnotowym.

W edycji zachowano archiwalny układ materiału, a w związku z tym w edytowanym tekście uwzględniono wszystkie zdania, nawet te niedokończone przez Autora, jednak pozostawione w autografie. Pozostawiono także wszelkie powtórzenia występujące w podstawie autorskiej. Dotyczy to zarówno pojedynczych fraz, całych zdań, a nawet akapitów. Dzięki temu czytelnik ma możliwość wniknięcia w proces redakcyjny testu i obserwowania starań Autora

podejmowanych na rzecz jego usprawnienia pod względem stylistycznym i faktograficznym. Z tego samego powodu przedmiotem edycji uczyniono również wszystkie skreślenia, czyli sformułowania odrzucone przez Autora w autografie za pomocą przekreślenia. Podano jedynie w przypisach ze stosownym znakiem edytorskim (<tekst skreślony>). Interpolacje naniesione w tekście i dopiski umieszczone przez Autora na marginesie uwzględniono w podstawowym tekście edycji (np. >tekst dopisany<) i w razie potrzeby opatrzone odpowiednimi przypisami. Skróty wyrazowe zastosowane przez Autora rozwinięto za pomocą nawiasów kwadratowych. W zakresie interpunkcji i ortografii tekst został wydany według współczesnych zasad pisowni. Ortografię, fleksję, interpunkcję i pisownię nazw geograficznych zmodernizowano milcząco. Milcząco ujednolicono też pisownię w zakresie stosowania małych i dużych liter. W przypisach rzeczowych objaśniono występujące w autografie nazwy własne i osobowe, a także wyrazy niezrozumiałe dla współczesnego czytelnika.

Wydany tekst w zakresie metodyki opracowania stanowi propozycję mogącą znaleźć zastosowanie przy opracowywaniu i wydawaniu tekstów rękopiśmiennych ze spuścizn osób stanowiących obiekt zainteresowania biografistyki. Analiza tekstu, a zwłaszcza kolejnych lekcji sformułowań, czy całych wersji określonego opracowania, pozwała wnikać nie tylko w sam proces twórczy (redakcyjny i literacki), ale także obserwować zmiany zachodzące w obszarach zainteresowań przedmiotowych Autora, etapy kształtowania jego wrażliwości, a nawet rozwoju intelektualnego i duchowego.

Niziny Nadorlańskie

Autograf [Brudnopis A], Archiwum Główne Służebniczek Dębickich w Dębicy, sygnatura B-i-2, k. 176–183 (fragment).

[k. 176] Komu znajome te strony, gdzie jest klasztor o [jców] reformatów na Goruszkach^f, to mu wiadomo, jakie tam ku krobskiej Biskupiznie^g ciągną

f Goruszki – wzniesienie w pobliżu Miejskiej Górki z klasztorem Franciszkanów.

g Biskupizna – mikroregion etnograficzny obejmujący trzynaście miejscowości powiatu gostyńskiego ze stolicą w Krobi.

się nieprzejrzane okiem, a i równe jak stół płaszczyzny¹, >że po nich< jajo można by kulnąć. Wsie dostatnie leżą tam w dobrych i chlebnym gruntach, a naokoło nie widać jeno same pola

i niebo². Za to znowu lasu jedna i druga wieś nie ma ani tyle, żeby było z czego miotłę zrobić i drzewo w okolicy drogie jak cynamon³. To samo⁴ i łąk⁵ skąpo, że trudniej tam bywa miejscami o włosek siana niż o kopę słomy⁶. [--]⁷ A znowu latem, czy to na Zielone Świątki^h czy na Boże Ciałoⁱ, nie ma tam skąd łączyć narwać, żeby⁸ >umać progi< przed chałupkami. Nigdzie też tam na dachach nie widać gniazd bocianich i dzieci w tych tam stronach⁹ śpiewają nieraz piosenkę, w której daremnie zapraszają bociany i taką z nimi prowadzą rozmowę:

„Panie boćku, masz chleba.

– Dla mnie chleba nietrzeba.

Żebyś chodził¹⁰ >tu w< polu,

Szukał ci bym kąkolu,

Ale wolę¹¹ >tam w< łące,

Łapać¹² >gadu< tysiące.

[k. 177] Tam kiedy wiosna się ruszy i ptactwo z ciepłych krajów wracać zaczyna, wtedy tyle tego naleci w niziny nadorlańskie, że >prosto< zatrzęsienie w powietrzu się robi. Górą przeciągają sznurami dzikie gęsi, żurawie i kaczki, po lasach słychać gwizdanie drożdów i kosów, chrapanie słońiek^j,¹³ >w błotach ksykanie bekasów^k<¹⁴ a raz po raz hukanie wystrzałów myśliwego¹⁵ jak grzmot rozlega się¹⁶ po lasach i łąkach. To też w tych stronach nie braknie¹⁷ >dokładnych< myśliwych między >nimi< najdzielniejszy¹⁸ – powiadają – był [na] całą okolicę¹⁹ >nieboszczyk< pan Rogaliński^l z Ostrobudek^m. U niego koło dworu było się czemu przypatrzeć, jak tam na wszystkie strony roilo się pełno dzikiego ptactwa i obłaskawionych zwierzątek.

Dwór stał na wysokiej kępie, opasany wodą i obrośły do koła gęstwą olszyn²⁰ (>wierzb, jarzębin, czeremchów [!] kalin²¹ i leszczyn<²²), że ledwo dach z kominem było [spo]między²³ >zielonych drzew< widać. Przez kanał²⁴ prowadził most na kępę do dworu. Przy drzwiach stały budki, w których siedziały uwiązane na łańcuszkach lisy, orły i jastrzębie. To znowu lada gdzie w oknie skakała wiewiórka i gryzła orzeszki, a na gałęziach drzew

h Zielone Świątki – liturgiczna Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, przypadająca 49 dni (7 tygodni) po Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego.

i Boże Ciało – Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, przypadająca 60 dni po Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego.

j Słonka – gatunek ptaka z rodziny bekasowatych.

k Bekas – gatunek ptaka z rodziny bekasowatych.

l Bojanowski w swoich tekstach z członków tej rodziny odnotowuje: Józefa, Konstantego i Władysława, dzieciów Smolic koło Kobyлина oraz Golejewka; *Prace, szkice i notatki Edmunda Bojanowskiego. Indeksy*, oprac. W. Gigilewicz, Lublin 2016, s. 24.

m Ostrobudki – wieś położona w województwie wielkopolskim, w powiecie rawickim, w gminie Pakosław.

w drucianych²⁵ klateczkach przyśpiewywały różne osobliwe ptaszki i na ganku w rogu dworu²⁶ stała pod drzewami >dopiero< wielka i wysoka klatka, w której, jakby w zasadzie między przegódkami²⁷, świergotały różne ptaszęta, jak >podczas<²⁸ wesołej kolędy na chórze²⁹. [-]³⁰

[k. 177v] [-]³¹ >A do tego< podobieństwa³² jeszcze przyłożyć trzeba te okoliczne pastwiska, łąki i lasy³³. A jak ono wesele wszelkiego stworzenia w kolędach opisane stoi, tak i tutaj przy zgiełku ptactwa rozlega się po okolicznych lasach i pastwiskach³⁴ ryk bydła i dzwonki, a przygrywanie pastuszków na różnych przebiegkachⁿ i dudkach^o i trzaskanie z biczów, a tu i ówdzie palące się nocne ognie pasterskie, jakby wymalował ową noc anielską, kiedy z otwartego nieba [...]

Ale nie tylko koło tego dworu, bo wszędy³⁵ >po< okolicznych >tam< lasach i łąkach bywa taki >sam< zgiełk ptactwa³⁶ >i wesoły rozruch< wszelkiego stworzenia. To na³⁷ obszarach pastwisk >słychać< beczenie bydła, to klaskanie z biczów³⁸ i przygrywanie pastuszków na różnych przebiegkach i dudkach i w letnich nocach widać tu i ówdzie palące się ognie pasterskie. A³⁹ często kiedy grzmotne chmury nad tymi nizinami przeciągać lubią, zamroczą okolice i⁴⁰ >błyskające< niebo zacznie się otwierać,⁴¹ >natenczas cała< okolica wygląda, jakby wymalował ową noc anielską, kiedy z otwierającego się nieba aniołowie głosili pasterzom: „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli”.

Ludek też zamieszkujący takiejsze doliny bardzo jest nabożny, cichy i pokornego serca. A wszystkie te wioski na łągach nadorlańskich rozsiane.

[k. 178] Do tego >wszystkiego< często⁴² grzmotowe chmury, co nad tymi nizinami przeciągać lubią, kiedy zamroczą okolicę i niebo błyskawicami, >weźmie się< zapalać⁴³ natenczas cała okolica wygląda, jakby kto wymalował ową noc anielską, kiedy z otwierającego się nieba aniołowie głosili >pasterzom< chwałę na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.

Ale nie tylko koło tego dworu, bo wszędy po okolicznych tam lasach i łągach bywa taki sam zgiełk ptactwa⁴⁴, >a przy tym jeszcze w wesołym rozruchu wszelkiego stworzenia słychać⁴⁵ i buczenie bydła, co się⁴⁶ tam stadami na pastwiskach pasie,

n Przebiegki – jedna z dwóch piszczałek w dudach, z której wydobywa się melodię, przebiegając palcami po znajdujących się w niej otworach.

o Dudka – piszczałka, instrument muzyczny wykonany z pióra lub trzciny.

i klaskanie z biczów za bydłem i przygrywanie<⁴⁷ [...] a znowu na pastwiskach⁴⁸ >rozlega się< buczenie bydła i klaskanie z biczów, i przygrywanie pastuszków na różnych przebiegkach i dudkach.

Ludek ten, zamieszkujący tutejsze doliny >hazackie^p, jest sobie >w samej rzeczy< bardzo ⁴⁹ >pocziwy< i potulnego serca jak dziecko. A nawet⁵⁰ w mowie, po dziecięcemu, zatrąca trochę z mazurska. Przy tym⁵¹ pilny i⁵² >zaradny jak biedny robaczek przekuje⁵³ sobie w ziemi wyżywienie<, >żeby swoje lichy wyżywienie znaleźć<⁵⁴. A że schowany na mokrych nizinach, więc nałożony do kopania rowów, spuszczenia wód, szlamowania stawów, trudzi się najwięcej robotą grabarską.

A jeszcze⁵⁵ trzeba się⁵⁶ przysłuchać temu beczeniu bydła, co się >tam< w nieprzeliczonych stadach na pastwiskach pasie, temu klaskaniu z biczków i przygrywaniu pastuszków na różnych przebiegkach i dudkach, to dopiero serce się śmieje, jaki tam wesoły rozruch wszelkiego stworzenia.

[k. 180] Mają tam nawet starą o tym powieść, która się wiąże z pamiątkami goruszkowskiego klasztoru.

Przywodzą zdarzenie, że kiedy tu przed laty pewna świątobliwa panienka, w kwiecie wieku umierając, podarowała klasztorowi małą łączkę w pobliżu tego świętego miejsca leżącą. Wtenczas zakonnicy, z wielkiej wdzięczności za taką⁵⁷ >szacowaną< w tych stronach darowiznę, wyprawili nie tylko nad podziw piękny i wspaniały pogrzeb owej panience, ale nawet do jej trumny złożyli na większą pamiątkę kawałek darni z tej łączki [...] ⁵⁸ [--] ⁵⁹. [k. 180v], do którego lud szczególnie ma nabożeństwo i⁶⁰ podczas panujących chorób albo nieurodzajów⁶¹ >gromadami< przychodzi >tu< procesjami, osobliwie z nizin nadoralańskich, >w czasach zbytecznych dużo<⁶² z parafii golejewskiej^q, pakosławskiej^r, słupeckiej^s ⁶³, a znowu⁶⁴ kiedy⁶⁵ przypadają posuchy, tedy częściej przychodzą >tu< procesje od Gostynia^t, Krobii^u, jako ze wzgórzystszych i bardziej spieczystych okolic. Przy tej kaplicy, po obu stronach⁶⁶, pod całym kościołem, widać było⁶⁷ za kratami trumny i dziwnie w całości zachowane ciała, szczególnie dwóch świątobliwych kapłanów.

Przyszło na smutny koniec i poszanowanej darnince, i ciała owej panienki, że je razem ze wszystkimi trumnami ze sklepów^v klasztornych uprzątgniono i przy sprawionym pochowaniu kości na cmentarzu pogrzebano, >ale< przynajmniej w osobnej mogile – >tyle

p Hazaczyna – mikroregion leżący na granicy województwa wielkopolskiego i dolnośląskiego między rzeką Orlą i Dobroczią. Obejmuje zasadniczo powiat rawicki.

q Golejewko – wieś w województwie wielkopolskim, w powiecie rawickim, w gminie Pakosław.

r Pakosław – wieś gminna w województwie wielkopolskim, w powiecie rawickim.

s Słupia – obecnie Słupia Kapitulna, wieś w województwie wielkopolskim, w powiecie rawickim.

t Gostyń – miasto w województwie wielkopolskim.

u Krobia – miasto w województwie wielkopolskim.

v Sklep (z języka czeskiego) – piwnica.

dobrego się stało< – z trumną ojca Benedykta [Bułakowskiego]^w i proboszcza Szymona [Górki]^x, a⁶⁸ wszystkie insze ciała⁶⁹ osobno⁷⁰ do drugiej mogiły złożone zostały.

[k. 181] Niezbyt dawno jeszcze⁷¹ w tamtejszych sklepach klasztornych, które są bardzo suche i widne, pokazywano ciało tej panienci, a na jej piersiach ów kawałek darni, która cudem od tylu lat trzymała się świeża i wciąż zieloną trawkę wypuszczała. Ale⁷² potem, jak nastał u nas smutny czas znoszenia klasztorów, pustoszało po mału i⁷³ >to święte miejsce< [na] Goruszkach i dawne pamiątki w niwecz się obracały. Z każdym rokiem wymierali starzy zakonnicy, a nowych nie przybywało. Z każdą nawałnicą >rujnował się coraz bardziej klasztor<⁷⁴, tłuły się szyby w oknach, spadały dachówki⁷⁵ >z dachu< i namokłe cegły >jakby< krwawo płaczące wyciekały z murów, a nikt nie narządził⁷⁶ ani dziur⁷⁷, zatykał jeno⁷⁸ >między<⁷⁹, po pustych celach i korytarzach domu kopał, wiatr >jesienny< nawiewał >suchego< liścia >z lip cmentarzowych, a w zimie śniegu<⁸⁰. >Latem znowu we dnie<⁸¹ jaskółki, a wieczorem⁸² nietoperze wlatywały >sobie wszystkimi kratami<⁸³. Ostatni⁸⁴ >z zakonników<, sędziwy gwardian, ojciec Iwo, z ostatnim jednym braciszkiem >dokonywali tu twardego żywota<⁸⁵ w tych pustkach⁸⁶. >Bywało że kiedy czasem<⁸⁷ >przyszedł [-]>⁸⁸ kto< na mszę św[iętą]⁸⁹ i >czasem< mało wiele^y jałmużny staruszkowi zaniósł, to już staruszek nie wiedział, jak >się< nacieszyć gościowi⁹⁰. Drżący, zgężony^z, dźwigał się⁹¹ >wtedy< ze swego krzesła⁹², w którym zazwyczaj naprzeciwko okna w słońcu⁹³ ogrzewał [się] i >zaraz< kwapił się⁹⁴, częstował gościa, albo jakim dochowanym jabłuszkciem z ostatnich drzew klasztornego ogrodu albo >nawet< gronkiem wina, co jeszcze gdzieś

w O. Benedykt Bułakowski (ok. 1585–1654) – jeden z założycieli reformatów w Polsce, w latach 1623–1629 organizował klasztory reformatów w Wielkopolsce.

x Ks. Szymon Górka – proboszcz w Miejskiej Górcie.

y Mało wiele – dawniej: niedużo.

z Zgężony – staropolskie: skulony.

aa Adam Olbracht Przyjemski (1590–1644) – kasztelan gnieźnieński, właściciel miast koło Osieczna i Miejskiej Górki, jeden z fundatorów kościoła i klasztoru franciszkanów na Goruszkach, koło Miejskiej Górki.

ab Zofia Grzymułtowska (zm. 1620) – pierwsza żona Adama Olbrachta Przyjemskiego, poślubiona w 1618. Fundacja klasztoru miała miejsce, kiedy żoną A. O. Przyjemskiego była Anna Konstancja Grudzińska (poślubiona w 1620 r.).

gdzie pod murem >utrzymało się na< wymłódzonych ze starych pieńków⁹⁵

. Przy tym rad był staruszek rozpowiadać [k. 181v] >zaraz<⁹⁶ o lepszych czasach dawniejszych, o⁹⁷ >dobrodziejach< i osobliwych pamiątkach klasztoru. W starych księgach, co zawsze na stole przed nim leżały, pokazywał imiona pierwszych⁹⁸ fundatorów – pana Adama Przyjemskiego^{aa}, kasztelana gnieźnieńskiego, i małżonki jego Zofii z Grzymułtowskich^{ab}, którzy ten klasztor Roku Pańskiego 1622 fundo-

wali, a na uroczystość Najśw[iętszej] Panny Anielskiej^{ac99} najpierwszych w całej Wielkopolsce ojców reformatów >do Goruszek< sprowadzili i >jako< z tego tu¹⁰⁰ miejsca w 26 lat potem wysłani >zostali< już niektórzy zakonnicy aż nad morze, niedaleko Gdańska, do Wejherowa^{ad}, na wystawienie tam nowego znowu klasztoru. Pomędzy późniejszymi dobrodziejami¹⁰¹ lubił staruszek >każdemu< powtarzać nazwiska różnych familii¹⁰², >co< dotychczas¹⁰³ utrzymują się jeszcze w tutejszych okolicach, jako to książąt Sułkowskich^{ae}, Mycielskich^{af}, Mielżyńskich^{ag}, Rogalińskich^{ah}, Wilkońskich^{ai}, Krzyżanowskich^{aj}, Szczanieckich^{ak}, Bojanowskich^{al}, Bronikowskich^{am}, Węsierskich^{an}, Budziszewskich^{ao}, Błociszewskich^{ap} i wielu innych dobrodziejów. Rad¹⁰⁴ oprowadzał staruszek gości po sklepach klasztornych. >Tam< pokazywał sklepową kaplicę św. Franciszka, >do którego lud szczególnie ma nabożeństwo i podczas chorób albo nieurodzajów¹⁰⁵ osobliwie w czasach¹⁰⁶ zbytecznych deszczów z¹⁰⁷ >podolnych< parafii golejewskiej, pakosławskiej także słupeckiej, a znowu w czasach posuchy częścię przychodzą procesje od Gostynia, Krobi, Ponieca^{aq}, jako z¹⁰⁸ >wzgórzystych< i bardziej spieczystych okolic¹⁰⁹. A po obu stronach za kratami¹¹⁰ >dziwnie< w całości¹¹¹ zachowane ciała, szczególnie dwóch słynących ze świątobliwości kapłanów – ojca Benedykta Bułakowskiego i księdza Szymona Górki, niegdyś proboszcza miejsko-góreckiego, który do pierwszego wybudowania klasztoru wielce się przyłożył.

- ac Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Anielskiej (ustanowiona w 1221 r.), obchodzona 2 sierpnia, upamiętnia łaskę otrzymaną za pośrednictwem Maryi od Pana Jezusa przez św. Franciszka z Asyżu.
- ad Wejherowo – miasto w województwie pomorskim, założone w 1643 r. przez Jakuba Wejhera, który w 1647 r. jako wojewoda malborski sprowadził franciszkanów i w latach 1648–1651 wznosił klasztor z kościołem pod wezwaniem św. Anny.
- ae Sułkowscy herbu Sulima – ród szlachecki z województwa łęczyckiego.
- af Mycielscy herbu Dołęga – ród szlachecki z województwa sieradzkiego.
- ag Mielżyńscy z Brudzewa.
- ah Rogalińscy herbu Łódzia – właściciele Rogalina. ai Wilkońscy herbu Odrowąż, właściciele majątku Wilkonice.
- aj Krzyżanowscy herbu Sulima – ród rozsiedlony w całej Wielkopolsce.
- ak Szczanieccy herbu Osoria – ród wielkopolski.
- al Bojanowscy herbu Junosza – majątek rodowy Bojanów, w powiecie kościańskim.
- am Bronikowscy herbu własnego z Bronikowa w powiecie wschowskim.
- an Węsierscy herbu Belina, z majątku Węsiery w Wielkopolsce.
- ao Budziszewscy herbu Grzymała dziedziczyli Budziszew w powiecie poznańskim.
- ap Błociszewscy herbu Ostoja z Błociszewa w powiecie kościańskim.
- aq Poniec – miasto w województwie wielkopolskim, w powiecie gostyńskim.

[k. 182] Jego trumna stała przy samym ołtarzu św[iętego] Franciszka po lewej stronie, a po prawej trumna o[jaca] Benedykta. Ten o[jciec] Benedykt pochodził¹¹² ze szlacheckiego i znać^{ar} zamożnego domu, bo¹¹³ jakaś pani Bułakowska¹¹⁴ >z pobożności – a zapewno^{<115} pamięci – na to, że ten świątobliwy zakonnik, a jej pokrewny, w tutejszym klasztorze spoczywa, przyczyniła się znacznie swoją fundacją do wybudowania terazniejszego klasztoru, który na miejsce dawnego drewnianego w 90 lat po śmierci o[jca] Benedykta wystawiony został. Owóz mimo wygód i dostatków, w jakich się >niegdyś [–]¹¹⁶< wychował, upodobał sobie >ten świątobliwy zakonnik^{<117} święte ubóstwo tak dalece, że nie tylko z młodu wstąpił do ojców bernardynów, ale potem do uboższego jeszcze zakonu ojców reformatów przeszedł, a przyświecając wszystkim doskonałością chrześcijańską i głęboką nauką, był profesorem¹¹⁸ młodych zakonników w Wiedniu i potem [...].

Ten o[jciec] Benedykt pochodził ze szlacheckiego rodu Bułakowskich z Bułakowa^{as}, wsi leżącej w okolicy nadorlańskiej, między miasteczkami Pogorzela^{at} i Koźminem^{au}, i chociaż¹¹⁹ wychowany w dostatkach, przecież¹²⁰ nade wszystko upodobał sobie święte ubóstwo zakonne i porzuciwszy świat, wstąpił¹²¹ do ojców bernardynów, a potem do uboższego jeszcze zakonu ojców reformatów, których w owym czasie jeszcze na polskiej ziemi nie było, jeno >najbliżej w Ołomuńcu^{av}, [na] Morawach^{<122} i w Gliwicach >na Śląsku^{<123} mieli ubogie klasztoriki, >właśnie< dopiero¹²⁴ co założone przez pierwszych zakonników reformackich – Polaków – którzy się [–]¹²⁵ do tej ściślejszej reguły św[iętego] Franciszka zaciągnęli. Do nich przyłączył się i o[jciec] Bułakowski¹²⁶ w Ołomuńcu, a później¹²⁷ do Gliwic przeznaczony [k. 182v] >rządził tamtejszym^{<128} klasztorikiem z wielkim zbudowaniem braci i za jego modlitwą >w niedostatku^{<129} pożywienia kilka razy cudownie

ar Snać – staropolskie: zapewne, może, podobno.

as Bułaków – wieś w województwie wielkopolskim, obecnie w powiecie gostyńskim, w gminie Pogorzela.

at Pogorzela – gmina miejsko-wiejska położona w województwie wielkopolskim, w powiecie gostyńskim.

au Koźmin, od 1996 r. Koźmin Wielkopolski – miasto w województwie wielkopolskim, w powiecie krotoszyńskim.

av Ołomuniec – miasto położone we wschodniej części Czech, u ujścia Młyńskiego Potoku i Bystrzycy do Moraw, stanowi historyczną stolicę Moraw.

opatrzeni byli. Stamtąd, jako osobliwą doskonałością chrześcijańską i głęboką nauką wszystkim przyświecający, wysłany został na profesora młodych zakonników do Wiednia¹³⁰.

Dopiero kiedy Ojciec Święty na prośby >Króla Zy[munta] III [Wazy]<, panów polskich [i] >Ale[ksandra] Patavina^{aw}<¹³¹ wyprawiał¹³² komisarza¹³³ >apostolskiego< do Polski dla zaprowadzenia pierwszych klasztor-

rów reformackich, natenczas o[jciec] Benedekt Bułakowski – ¹³⁴ przydany >mu< za towarzysza – pracować >począł< żarliwie około rozszerzenia swoich braci¹³⁵, został pierwszym prowincjałem¹³⁶ w Wielkopolsce¹³⁷, [a na] pociechę najpierwszy >tu< klasztor o[jców] reformatów¹³⁸ >widział<¹³⁹ >założony< w¹⁴⁰ rodzinnych stronach na Goruszkach, o 4¹⁴¹ mile od Bułakowa – >ojczystego gniazda swego<. To też choć potem do późnej starości po różnych miejscach¹⁴² >na zapłatę Bożą pracował< i wezwany przez arcybiskupa gnieź[nieńskiego]¹⁴³ [–]¹⁴⁴ [uczestniczył] w sporach z heretykami w Toruniu, [to]¹⁴⁵ na schyłku życia¹⁴⁶ obrał sobie ciche i prawie pustelnicze ustronie w >takim< klasztorze goruszkowskim i tu¹⁴⁷ złożył swoje¹⁴⁸ na służbie Bożej¹⁴⁹ >spracowane kości<. A w¹⁵⁰ >osiemdziesiąt pięć< lat po jego śmierci jedna z jego krewnych, jakaś pani Bułakowska, razem z innymi fundatorami przyczynili się do¹⁵¹ >wymurowania< terazniejszego kościoła i klasztoru¹⁵², który¹⁵³ był przedtem jeno drewniany¹⁵⁴.

Tak opowiadał o[jciec] Iwo, ostatni¹⁵⁵ >reformat< tutejszy, o najpierwszym prowincjale reformatów wielkopolskich, przy jego tu zwłokach nieskazitelnie¹⁵⁶ >jeszcze< dochowanych, a w smutnych już pustkach tego najpierwszego w Wielkopolsce klasztoru reformackiego.

[k. 183] Na ostatek prowadził staruszek >w sam< koniec sklepu, gdzie po prawej stronie obok kaplicy, przy ścianie, stała trumna owej panienki¹⁵⁷, co na jej piersiach trawka wyrastała. Wieko trumny można było snadno^{ax} odchylić, bo¹⁵⁸ wszyscy przybywający na tutejsze miejsce¹⁵⁹ ustawicznie oglądali¹⁶⁰ osobliwe zjawisko. Ciało na twarzy i rękach było zwiędłe i śniade, wianek¹⁶¹ mirtowy^{ay} na głowie suchy¹⁶² i suknia śnać kiedyś biała, z czasem pożółkła, przyprószone¹⁶³ grobową pleśnią, ale na piersiach leżała >owa< darni, jak cegła duża, odmładzająca się trawką¹⁶⁴ >dziwnie< porastająca.

Niezapomniał staruszek pokazywać także w bliskości klasztoru i >ową< podarowaną od tej panienki łączkę¹⁶⁵, >co na niej< teraz pasą się tylko chuda krówka, ostatnie bydłatko klasztorne i jaki szary albo łaciaty skopek^{az}, ukwestowany^{ba} szczypał sobie trawkę. [–]¹⁶⁶

Staruszka gwardiana i jego wiernego braciszka zabrał Pan Bóg

aw Alessandro Patavino (1560–1624) – od 1621 r. był komisarzem apostolskim franciszkanów reformatów w Polsce, założył klasztor reformacki w Miejskiej Górze.

ax Snadnie – dawniej: łatwo.

ay Mirt – zawsze zielony krzew z rodziny mirtowatych, rosnący na obszarze śródziemnomorskim, hodowany jako roślina ozdobna, daw. symbol dziewictwa, miłości i męstwa.

az Skopek – dawniej; baranek.

ba Kwestować – zbierać datki.

ze świata. Sprzęty kościelne i księgi zostały do różnych miejsc porozdawane. Dwa skrzydła klasztoru¹⁶⁷ rozebrano >ze szczętem<, a nareszcie i owa łączka panińska poszła na sprzedaż. Kupił ją jakiś poczciwy chłopek >Ignacy Mosiek (czasem zwany Kozera), gospodarz z folwarku ostrobudzkiego Dębionki^{bb}. Nie mogąc wykupić owej łączki, kupił inną za 500 tal[arów]. Odprawuje się za niego duże msze św[ięte] co rok, a jedną w św. Ignacego, na której zawsze bywa^{<168} z pobliskiej okolicy hazackiej, gdzie chociaż łąk mają u siebie dostatek, prze-

bb Dębionka – wieś położona w województwie wielkopolskim, w powiecie rawickim, w gminie Pakosław.

pomógł się jednak na to kupno, a żeby łączka¹⁶⁹, pobożną pamięcią uświęcona, nie dostała się w¹⁷⁰ obce i niewierne ręce.

Przypisy końcowe

- | | | |
|----------------------------|----------------------------------|----------------------------------|
| 1 <po których> | To znowu po trzcinach | cych pastuszków roz- |
| 2 <Zboża w latach uro- | kląskają trzciwiaczki | lega się na całą okolicę. |
| dzajnych wyrastają | i buczą bąki> | Na to samo> |
| tam jak lasy, ale> | 15 <w lesie> | 32 <jeszcze się tam prze- |
| 3 <I ubogi lud nie ma | 16 <po okolicy> | kładają się> |
| czasem gałązki drzewa | 17 <zawołanych> | 33 <i>przywrócone przez dy-</i> |
| na opał> | 18 <był na pewno jak> | <i>tora</i> |
| 4 <i co do łąk, z łąkami> | 19 <był> | 34 <przygryw> |
| 5 <tam tak> | 20 <i rozmaitych drzew> | 35 <tam> |
| 6 <Czasem bydełku przez | 21 <i leszczyn> | 36 <i słyhać rozlegające |
| zimę nie ma do założe- | 22 <i>dopisane na marginesie</i> | się wesele> |
| nia więcej sianka, led- | 23 <gałęziami> | 37 <pastwiskach> |
| wo tyle, co się pod sto- | 24 <był> | 38 <to> |
| łem we Wiliję Bożego> | 25 <kłatkach> | 39 <kiedy czasem> |
| 7 <Narodzenia rozście- | 26 <pod drzewami> | 40 <w błyskawicach> |
| le [...] mają tam nawet | 27 <trzepotały się> | 41 <wtedy tu> |
| starą powieść o tym> | 28 <anielskiej> | 42 <jeszcze> |
| 8 <posypać> | 29 <noy na chórze, kie- | 43 <się pocznie> |
| 9 <mają> | dy [...] kiedy mali pa- | 44 <i wesoły rozruch |
| 10 <po> | stuszkowie na swoich | wszelkiego stworzenia, |
| 11 <po> | grzebierkach i różnych | bo tu oprócz tego> |
| 12 <żabek> | wabikach rozliczne | 45 <słyhać zewsząd> |
| 13 <i pukanie dzieciółów> | ptactwo udają> | 46 <stadami> |
| 14 <po drzewach – a w bło- | 30 <Prawie jak gdyby pod- | 47 <i>dopisane na marginesie</i> |
| tach i trawach wabią się | czas> | 48 <między stadami bydła> |
| derkacze – i trzęsącym | 31 <Taki też wesoły zgiełk | 49 <nabożny, cichy> |
| głosem bębnią bekasy. | ptactwa; przygrywają- | 50 <też> |

- 51 <wszystkim> ciała, szczególnej dwóch
- 52 <pracowity, zarabia so-
bie jak może na kawa-
łek chleba> 67 <przez kraty> 96 *przywrócone* przez
edytora
- 53 <Przebiję> 68 <osobno znowu do wiel-
kiej mogiły drugiej> 97 <fundatorów>
- 54 *dopisane na marginesie* 69 <złożone zostały> 98 <założycieli>
- 55 <tam na pastwiskach> 70 <znowu> 99 <pierwszych>
- 56 <dopiero> 71 <przed pochowaniem 100 <klasztoru>
- 57 <nieocenioną> 72 <jak> 101 <tego świętego miejsca
na Goruszkach, czy>
- 58 *autor pozostawił wolne 73 <klasztor> 102 <które>*
miejsce na karcie, a na- 74 <wywracały się stare 103 <jeszcze>
stępnie wykonał notat- 75 <z dachu> 104 <też>
*kę na inny temat: Tam 76 <ani kołka nie wbił> 105 <liczne tu przychodzą-
też to jeszcze odzywają 77 <nie łątał> 106 <posuchy>*
się dotąd i wypomnie- 78 <którymi> 107 <nizinnych>
*nia owych wielkich łą- 79 <daną kopał, wiatr na- 108 <okolic wyżej położo-
wów. Osadnicy tamtejsi, 80 <i we dnie> 109 *dopisane na margine-
pomiedzy lasami, w od- 81 *dopisane na marginesie* 110 <cało zachowane>*
osobnionych chatkach, 82 <sobie> 111 <ciała>
jak pustelnicy, na tak 83 >wtedy gdzie chcąc<w- 112 <i snąć>
*zwanych tam pustko- 84 <jeden> 113 <jedna jakaś krewna
wiach mieszkający po- 85 <dogorywali, kończyli 114 <zapewno z pobożnej>*
*między [...] W głębo- 86 <Na owej [...] Czas> 115 *dopisane na marginesie**
kich pomiędzy tymi 87 <łącznie panieńskiej 116 <był>
*lasami w odosobnio- 88 <był> 117 *dopisane na marginesie**
nych chatkach. 89 <przyszedł> 118 <w Wiedniu>
59 <Tam pomiędzy tymi 90 <Cały> 119 <był>*
- 60 <osobliwie> 91 <z dużego> 120 <upodobał sobie>
- 61 <wielkimi tu procesjami> 92 <dużego> 121 <na przód>
- 62 <kiedy w czasach zby- 93 <siadywał i się> 122 <w Śląsku mieli potem
tecznych słońc> 94 <zaraz na przyjęcie go- 123 *dopisane na marginesie*
63 <w czasach zbytecz- 95 <latoroślach miewały 124 <wtedy>
- 64 <w czasach posuchy> 96 <rodziły> 125 <byli>
- 65 <wielkie> 126 <Z początku>
- 66 <za kratami, pokazy 127 <skoro się go>
- spoczywały dziwnie 128 *dopisane na marginesie*
- w całości zachowane 129 *dopisane na marginesie*
- 130 <a potem>
- 131 *dopisane na marginesie*

- 132 <swego> o wiarę z heretykami> 157 <co była ofiarowała
 133 <duchownego> 145 <na ostatek> klasztorowi łączkę i do-
 134 <towarzyszył mu> 146 <przecież rad> tąd na>jej<jej piersiach
 135 <w Polsce>całym kra- 147 <złożył swoje> wyrastała trawka>
 ju<całym kraju> 148 <spracowane> 158 <każdy>
 136 <Wielkopolskich>w ca- 149 <kości> 159 <ogładali>
 łym kraju<w całym 150 <dziewięćdziesiąt> 160 <to ciało>
 kraju> 151 <wystawienia> 161 <na głowie>
 137 <gdzie a na jego>jego- 152 <murowanego> 162 <i listki>
 <jego swoją> 153 <który co> 163 <pleśniowym pyłem>
 138 <założony tu> 154 >na miejsce dawniej- 164 <porosła>
 139 <został tu, został> szego drewnianego- 165 <na której>
 140 <jego>włościach<wło- <na miejsce dawniej- 166 <W krótkim przecież
 ściach> szego drewnianego [...] czasie, smutniej jeszcze
 141 <trzy> Tak opowiadał ostatni wypatrywało wszystko
 142 <służył tam Bogu> zakonnik tutejszy ży- w na Gorószkach wy-
 143 <Stawił się na rozpra- cie jednego z najpierw- patrywało>
 wę z here> szych reformatów pol- 167 <Ze szczętem>
 144 <jeździł do Torunia na skich> 168 *dopisane na marginesie*
 sporne o to wiarę jako 155 <zakonnik> 169 <uświęcona>
 dla rozprawiania się 156 <jeszcze> 170 <jakie>